



Kraków walczy o lepsze powietrze

2011-06-16

Z uwagą przeczytałam artykuł Tomasza Ulanowskiego „Magicznie brudny Kraków” zamieszczony w dziale Nauka, w Gazecie Wyborczej z 8 czerwca br. Oczywiście, z główną tezą materiału - Kraków jest miastem zanieczyszczonym - trudno się nie zgodzić. Nie zapominajmy jednak, że stolica Małopolski jest wśród niewielu miast, które walczą o poprawę stanu atmosfery.

Na zły stan powietrza w naszym mieście ma wpływ szereg czynników, przede wszystkim jednak specyficzne położenie Krakowa. Miasto leży w dolinie Wisły, co powoduje stosunkowo małą liczbę dni wietrznych. Co za tym idzie, obszar Krakowa nie jest odpowiednio przewietrzany. Do tego dochodzi tzw. niska emisja, która jest głównym winowajcą sezonowego pogarszania się stanu powietrza (aż 60 proc.) i przekraczania norm w zakresie pyłu zawieszonego. To nic innego jak efekt spalania paliw stałych i śmieci w domowych kotłowniach i piecach. Ta informacja zawarta jest także w artykule Tomasza Ulanowskiego. W artykule zabrakło jednak działań, które samorząd Krakowa od lat podejmuje, by poprawić sytuację.

Zdając sobie sprawę ze specyficznych uwarunkowań, a także z wpływu niskiej emisji na stan naszego powietrza, władze Krakowa już od połowy lat 90. rozpoczęły realizację programów dofinansowywanie wymiany starych węglowych pieców na nowe proekologiczne rozwiązania. W ciągu 15 lat w Krakowie zrealizowano wnioski dotyczące likwidacji niskiej emisji na kwotę niemal 12 milionów złotych. W tym czasie zlikwidowano ponad 19 tysięcy starych pieców węglowych i 325 kotłowni.

Niestety, w 2010 roku, z uwagi na zmienione przez rząd przepisy prawne, Miasto nie mogło realizować programu likwidacji niskiej emisji. Taka możliwość pojawiła się w tym roku. W związku z tym Gmina Miejska Kraków podjęła działania do ponownego uruchomienia udzielania dofinansowania. Aktualnie, stosowna uchwała Rady Miasta Krakowa została przekazana do Regionalnej Izby Obrachunkowej i Wojewody Małopolskiego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Działania na rzecz likwidacji źródeł niskiej emisji prowadzi też od 1991 roku Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej SA. Spółka przygotowała ze specjalną ofertą dla właścicieli budynków, w których użytkowane są piece na paliwa stałe (węgiel, koks, drewno). MPEC SA na własny koszt wykonuje przyłącza i węzły ciepłe do budynków znajdujących się w zasięgu sieci ciepłej. Pozostali odbiorcy mogą otrzymywać ciepło odbiorcom z nowoczesnych i ekologicznych kotłowni lokalnych budowanych ze środków własnych MPEC SA.

W latach 2008-2009, w ramach programu realizowanego wspólnie przez MPEC SA i Gminę Miejską Kraków, do miejskiej sieci ciepłej zostało podłączonych 38 budynków, w których zostało trwale wyłączonych użytkowania 672 piece oraz 6 kotłowni węglowych. W 2010 roku, do miejskiej sieci ciepłej zostało podłączonych 38 budynków, w których zostanie zlikwidowanych 465 pieców oraz 22 kotłownie węglowe.

W planach na rok 2011 MPEC SA przewidziało podłączenie 15 budynków. Z eksploatacji zostanie wyłączonych ok. 280 pieców węglowych i 5 kotłowni na paliwo stałe.

Także w ramach poprawy jakości powietrza, szczególnie w sezonie grzewczym, Kraków jako



jedynie miasto w Polsce prowadzi od dwóch lat wojnę z paleniem w domowych piecach śmieci. Nikogo nie trzeba przekonywać, jak szkodliwe dla środowiska i jak zgubne dla zdrowia jest spalanie plastiku czy mebli w nieprzystosowanych do tego instalacjach. Straż Miejska i Wydział Kształtowania Środowiska UMK prowadzą regularne kontrole na terenie osiedli peryferyjnych, gdzie proceder ten jest szczególnie odczuwalny. Od początku prowadzenia tej akcji przeprowadzono około 400 kontroli. Pobrano kilkadziesiąt próbek popiołu do badania, a kilka wniosków skierowanych do sądu zakończyło się ukaraniem. Strażnicy miejscy upomnieli też kilkadziesiąt osób mandatami karnymi.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że obowiązujące rozwiązania ustawowe są niewystarczające do prowadzenia działań, które mają poprawić stan powietrza na skalę wyznaczoną w programach ochrony powietrza. W kwestii tej, Prezydent Miasta Krakowa wystąpił z wnioskiem do Ministra Środowiska, zwracając uwagę na konieczność uwzględnienia w inicjatywach ustawodawczych zmian regulujących zagadnienia jakości powietrza. Chodzi w szczególności o ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (wprowadzenie zapisów w dokumentach planistycznych sposobu ogrzewania nowych obiektów budowlanych, zgodnie z zapisami programów ochrony powietrza), prawo budowlane (obowiązek zamieszczenia informacji o sposobie ogrzewania po zakończeniu budowy), prawo o ruchu drogowym (utworzenie stref ograniczonej emisji komunikacyjnej), a wreszcie prawo ochrony środowiska (w zakresie uszczegółowienia zapisów dotyczących rodzaju i jakości paliw grzewczych). Bez wsparcia ze strony ustawodawcy, walka samorządów o ograniczenie niskiej emisji i poprawę jakości powietrza, będą skazane na niepowodzenie.

Należy zwrócić uwagę, że mniej więcej ten sam poziom pyłu zawieszonego utrzymuje się od wielu lat. Wzrost nie nastąpił nagle w stosunku do lat ubiegłych. Obecnie jest większa świadomość społeczna, Urząd Marszałkowski na bieżąco informuje o stanie powietrza, działa bardzo dobrze monitoring prowadzony przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Jednak nadal te działania są niewystarczające. Stąd też wystąpienie Prezydenta Miasta Krakowa do Marszałka Województwa z prośbą o przygotowanie stosownej uchwały Sejmiku Województwa mającej na celu wprowadzenie ograniczeń w stosowaniu paliw stałych.

Małgorzata Mrugała

Dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska

Urząd Miasta Krakowa